

Crump, BĘDĘ TWOIM WARIATEM

wakacji czas, letni dzień
poranna mgła i uśmiech ten
od chwili gdy ujrzałem cię
cały mój świat wywrócił się

nie mogę spać, w myślach ty
kradniesz co noc me wszystkie sny
dłużej już tak nie umiem żyć
chcę zrobić coś by z tobą być

będę twoim wariatem, lub zachowam powagę
tylko proszę cie, zwróć na mnie uwagę
będę nosił ci kwiaty, płacił twoje mandaty
mogę wszystko ci dać, choć nie jestem bogaty

upływa czas czuje ze
uśmiechem swym zarazasz mnie
choć śmieje się to nie jest żart
szukałem cię od wielu lat

teraz już wiem czego chcę
niech bajka ta nie kończy się
daj szansę mi, a w tedy ja
szczęście ci dam każdego dnia